



KRZYSZTOF NARECKI

„Pamięć” (*mnéme*) w przypowieści Prodikosa o Heraklesie na rozstajnych drogach¹

‘Memory’ (mnéme) in Prodicus’ Parable of Heracles at the Crossroads

ABSTRACT: The article focuses on the passage concluding the parable on Heracles (Diels-Kranz B 2, 92–100, preserved by Xenophon in his *Memorabilia*, 2.1.33–34), in which the noun μνήμη (‘memory’) occurs. Through contextual philological analysis, the Author of the article manages to establish the full semantic range of μνήμη and determine the role it plays in the parable. The Author of the parable, the famous sophist Prodicus, makes it clear that only the ‘ability to remember’ guarantees eternal fame and immortality to all followers of Virtue, similarly to what it bestowed on Heracles. By juxtaposing ‘memory’ (μνήμη) with ‘forgetting’ (λήθη), Prodicus further emphasizes the positive significance of the former in his reasoning. It is worth being good (virtuous) and commit oneself (by one’s deeds) to human memory, both while being alive (manifested, for example, by younger people) and eternally after death (externalized in various forms). Therefore, μνήμη in Prodicus’ story of Heracles should be understood as: 1. the (intellectual) ability to remember, 2. the deeds immortalized by means of it, and 3. the lasting forms of their celebration and commemoration (literary works). ‘Memory’ thus understood can contribute significantly both to the integration of a collective – a community of brave, virtuous citizens, and to the preservation – precisely thanks to μνήμη – of its ethnic (national) identity.

KEY WORDS: memory • *mneme* • Prodicus • Heracles’ choice • Xenophon • *Memorabilia*

Proodikos z Keos zasłynął przede wszystkim dzięki słynnej przypowieści o Heraklesie², którą dla potomności zachował Ksenofont we *Wspomnie-*

¹ Artykuł jest zmienioną i poszerzoną wersją tekstu, który stanowi niewielką część mojej monografii pt. *Mneme w epoce przedsokratyków*, TN KUL, Lublin 2020.

² W literaturze przedmiotu pojawiają się też opinie kwestionujące autorstwo Prodikosa; np. S. Giombini, analizując strukturę opowieści o Heraklesie w kontekście pojęcia antylogii, stwierdza w zakończeniu swojego artykułu, że opowieść jest tylko pozornie antylogiczna, ponieważ brakuje w niej epistemicznego parytetu dwóch wypowiedzi Cnoty i Nieprawości („i due discorsi proposti da Vizio e Virtù non sono epistemicamente equivalenti”. *Prodicto al bivio. Ancora sull’antilogia*, „Peitho. Examina Antiqua”, 1 (8), 2017, s. 195). Zdaniem Uczzonej autor opowieści zdaje się całkowicie opowiadać za tylko jedną z tez, dlatego „tekst przekazany przez Ksenofonta trudno przypisać Prodikosowi” („il testo riportato da Senofonte è difficilmente attribuibile a Prodicto”. *Ibidem*, s. 198).

niach o Sokratesie (Απομνημονεύματα Σωκράτους, *Memorabilia*), utworze o pamiętnikarskim charakterze. Powszechnie przyjmuje się jednak, iż wpleciona w dłuższą wypowiedź Sokratesa (podczas jego rozmowy z uczniem – Arystysem z Cyreny) historia o Heraklesie na rozstajach dróg, nazwana „jednym z najbardziej wpływowych tekstów literatury światowej”³, była częścią większego dzieła Prodikosa o różnych okresach życia ludzkiego pt. *Pory* (Ἦροι)⁴. Ten współczesny Sokratesowi znany sofista prawdopodobnie przedstawił w nim swoją wizję początków cywilizacji, państwa, prawa

³ Przez Wilhelma Schmidta w: *Geschichte der griechischen Literatur*, I 3, München 1951, s. 41: „eines der einflussreichsten Stücke der Weltliteratur”. Z kolei M. Donato tak podkreśla znaczenie opowieści o Heraklesie dla filozofii (*Un mythe sophistique: le «choix d’Héraclès» de Prodicos*, w: *Miti e mitologie tra creazione e interpretazione. Mythes et mythologies entre création et interprétation*, a cura di R. Ruggiero, O. Vox, Lecce 2021, s. 24): „l’apologue préservé par Xénophon est un texte d’une importance capitale pour l’histoire de la philosophie classique”. Toposem Heraklesa (od pierwszych sofistów aż po literaturę patrystyczną) zajmuje się B. Rochette w artykule: *Héraclès à la croisée des chemins. Un τόπος dans la littérature gréco-latine*, „Les Études Classiques”, 66, 1998, s. 105–113.

„Żywotnością”, a zwłaszcza ludowym rodowodem Prodikosowej opowieści o Heraklesie (w anglojęzycznej literaturze określanej jako *folk-tale*) zajmuje się M. Davies w bardzo interesującym artykule: *The Hero at the Crossroads: Prodicus and the Choice of Heracles*, „Prometheus: Rivista Quadrimestrale di Studi Classici”, 2013, s. 3–17. Przypowieść o Heraklesie znalazła też swoje miejsce w XV księdze eposu historycznego *Punica* autorstwa Syliusza Italikusa, o czym m.in. mowa jest w artykule: J. Céard, *Le jeune homme à la croisée des chemins: D’Aubigné et Silius Italicus*, „Revue d’Histoire littéraire de la France”, 92, 1992, No. 4, s. 630–644. Opowieść o Heraklesie na rozdrozu posłużyła także Lukianowi (w satyrze *Rhetorum praeceptor*) do ukazania dwóch skrajnie różnych portretów greckiej edukacji retorycznej w czasach Imperium w postaci dwóch dróg: 1. niemożliwie długiej i staromodnej (Cnota) i 2. śmiesznie krótkiej i niegodziwej (Nieprawość) – cf. C.A. Gibson, *How (not) to Learn Rhetoric: Lucian’s «Rhetorum praeceptor» as Rebuttal of a School Exercise*, „Greek, Roman and Byzantine Studies”, 52. 1, 2012, s. 89–110.

⁴ R. Mayhew (*Prodicus the Sophist. Texts, Translations, and Commentary*, ed. by R. Mayhew, Oxford–New York 2011, s. XXII) prezentuje możliwy zarys treści traktatu *Pory*, w którym opowieść o Heraklesie umieszcza w jego części drugiej poświęconej porom (etapom) ludzkiego życia, począwszy od dzieciństwa aż po starość, podczas gdy część pierwsza miałaby dotyczyć początków ludzkiego życia. Na tej podstawie, odnosząc się do struktury całego utworu Prodikosa, próbuje także wyjaśnić, dlaczego nadano mu tytuł Ἦροι – *Pory*. Ponadto, jak dalej pisze Mayhew (*op.cit.*, s. 201), Ksenofontowa prezentacja przypowieści zaczerpniętej z dziełka Prodikosa (a umieszczonej w II księdze *Wspomnień o Sokratesie*) powstała gdzieś pod koniec jego życia (ok. 350 r. przed Chr.), sam zaś Prodikos był wówczas cieszącym się popularnością sofistą i autorem, zwłaszcza zaś znana była jego słynna opowieść o Heraklesie. Jak pisze bowiem M. Kuntz (*The Prodiorean ‘Choice of Heracles’: a Reshaping of Myth*, „The Classical Journal”, 89, 1994, s. 164, przyp. 6): „Gorgias’ *Palamedes and Helen* as well as Prodicus’ *Choice of Herakles* all belong to the last quarter of the fifth century”. Cf. H. D. Rankin (*Sophists, Socratic and Cynics*, London–Canberra 1983, s. 47): „It [*Horai*] must have survived some centuries after Prodicus’ lifetime”.

i religii, usiłując przy tym ustalić źródła porządku społecznego, jaki panuje w państwie demokratycznym⁵. Istotną, jak się wydaje, rolę miała w tym traktacie pełnić właśnie nasza przypowieść, którą Prodikos wygłaszał – zwyczajem sofistów – w formie popisowej deklamacji⁶. Była ona adresowana do młodzieńców takich jak Herakles, który „w czasie kiedy młodzi ludzie stają się samodzielni i muszą jasno zdać sobie sprawę, czy pójdą przez życie drogą cnoty, czy też występku, udał się na miejsce samotne, usiadł i zaczął się wodzić z myślami, którą z dwu dróg ma wybrać”⁷. Pierwszą, tj. drogę zła i występku uosabia Nieprawość (Κακία), drugą zaś Cnota (Αρετή). Obie Kobiety ukazują herosowi zalety i korzyści, jakie może on spotkać na każdej z tych potencjalnych dróg swojego życia. Jedna droga jest łatwa, przyjemna i pełna rozkoszy (B 2, 21–22: „poprowadzę cię drogą najprzyjemniejszą i najłatwiejszą” – τὴν ἥδίστην τε καὶ ράϊστην ὁδὸν ἄξω σε)⁸, druga natomiast wymaga wiele pracy, trudu i poświęcenia (B 2, 43–45: „żadnej z rzeczy, które są piękne i dobre, nie użyczają bogowie ludziom za darmo – bez pracy i sta-

⁵ Cf. J. Gajda, *Sofiści*, Warszawa 1989, s. 135.

⁶ Analizując język, a zwłaszcza słownictwo zachowanej przez Ksenofonta przypowieści o Heraklesie, D. Sansone (*Heracles at the Y*, „The Journal of Hellenic Studies”, 124, 2004, s. 125–142) przekonująco dowodzi, iż wbrew utrwalonej opinii ta „popularna” przypowieść nie jest streszczeniem czy parafrazą, lecz bardziej przypomina przeznaczoną dla szerszej publiczności, rzeczywistą mowę popisową (ἐπίδειξις), która funkcjonowała zarówno w jakiejś jednej formie pisanej, jak i w kilku wersjach oralnych. Stanowisko badacza najlepiej w naszym przekonaniu wyraża się w następującym zdaniu (*op.cit.*, s. 134): „And it is in the area of vocabulary that we find the strongest reason for regarding this passage as a very close approximation to Prodicus’ actual wording”. Z tak wyrażonym poglądem polemizuje V. Gray, *The Linguistic Philosophies of Prodicus in Xenophon’s ‘Choice of Heracles’?*, „The Classical Quarterly”, N.S. 56, 2006, No. 2, s. 426–435, a w ślad za nią L.-A. Dorion, *Héraklès entre Prodicos et Xénophon*, „Philosophie Antique”, 8, 2008, s. 85–114.

⁷ *Die Fragmente der Vorsokratiker*, griechisch und deutsch von H. Diels, Aufl. hrsg. von W. Kranz, Bd. II, Berlin 1956⁸, s. 313, B 2, 4–7: (21) ἐπεὶ ἐκ παίδων εἰς ἡβῆν ὠρμᾶτο, ἐν ἧι οἱ νέοι ἤδη αὐτοκράτορες γινόμενοι δηλοῦσιν εἴτε τὴν δι’ ἀρετῆς ὁδὸν τρέψοντα ἐπὶ τὸν βίον εἴτε τὴν διὰ κακίας, ἐξελθόντα εἰς ἰσχυρίαν καθῆσθαι ἀποροῦντα ποτέραν τῶν ὁδῶν τράπηται (przeł. L. Joachimowicz w: Ksenofont, *Pisma sokratyczne, Obrona Sokratesa, Wspomnienia o Sokratesie, Uczta*, Warszawa 1967, s. 76 ff.). Z pewnością wybór (dobra lub zła), jakiego musi dokonać Herakles w przypowieści Prodikosa, jest jego (tj. sofisty) alegoryczną adaptacją metafory o dwóch drogach, której autorem był Hezjod w swoim poemacie dydaktycznym *Prace i dni*. Warto tu przypomnieć wiersze 287–292, skierowane przez poetę do brata Persesa: „Ale na drodze do cnoty bogowie pot położyli / nieśmiertelni – długa i stroma wiedzie tam ścieżka: / uciążliwa z początku, lecz gdy dochodzi do szczytu, / łatwa się potem staje, choć wcześniej była tak ciężka”. Hezjod, *Narodziny bogów (Theogonia). Prace i dni. Tarcza*, przełożył, wstępem i przypisami opatrzył J. Łanowski, Warszawa 1999, s. 68. Cf. D. Wolfsdorf, *Hesiod, Prodicus, and the Socratics on ‘Work and Pleasure’*, „Oxford Studies in Ancient Philosophy”, 35, 2008, s. 6 ff.

⁸ *Die Fragmente der Vorsokratiker*, s. 313.

rań” – τῶν γὰρ ὄντων ἀγαθῶν καὶ καλῶν οὐδὲν ἄνευ πόνου καὶ ἐπιμελείας οἱ θεοὶ διδῶσιν ἀνθρώποις)⁹, wie dzie jednak do „czynów pięknych i chwalebnych” (B 2, 40: τῶν καλῶν καὶ σεμνῶν)¹⁰, które przynoszą upragnioną sławę. Rzeczy piękne i dobre są w gestii bogów, a ci uczycząją ich ludziom, jeśli okupione są wysiłkiem i staraniami. Wśród korzyści, jakie spotykają miłośników Cnoty, poza tymi codziennymi (zwykle materialnymi), jak np. przyjemności płynące ze spożywania prostych potraw i napojów czy spokojnego snu, są też te o wiele bardziej szlachetne i pożądane, zarówno przez ludzi młodych, jak i starszych.

O tych właśnie zacnych dobrach (czy raczej przyjemnościach), o zdecydowanie duchowym (intelektualnym) charakterze¹¹, mających wszak duże znaczenie dla właściwego funkcjonowania społeczności i państwa¹², tak opowiada Cnota (Ἄρετή) w kończącej przypowieść o Heraklesie passusie (B 2, 92–100):

(33) καὶ οἱ μὲν νέοι τοῖς τῶν πρεσβυτέρων ἐπαίνοις χαίρουσιν, οἱ δὲ γεραῖτεροι ταῖς τῶν νέων τιμαῖς ἀγάλλονται· καὶ ἡδέως μὲν τῶν παλαιῶν πράξεων μέμνηνται, εὖ δὲ τὰς παρούσας ἴδονται πράττοντες, δι’ ἐμὲ φίλοι μὲν θεοῖς ὄντες, ἀγαπητοὶ δὲ φίλοις, τίμιοι δὲ πατρίσιν· ὅταν δὲ δὴ ἔλθῃ τὸ πεπρωμένον τέλος, οὐ μετὰ λήθης ἄτιμοι κεῖνται, ἀλλὰ μετὰ μνήμης τὸν ἀεὶ χρόνον ὑμνούμενοι θάλλουσι. τοιαῦτά σοι, ὦ παῖ τοκέων ἀγαθῶν Ἡράκλεις, ἔξεστι διαπονησαμένω τὴν μακαριστοτάτην εὐδαιμονίαν κεκτήσθαι¹³.

Młodzi się cieszą z pochwały starszych, starsi są dumni z szacunku, jaki okazują im młodzi, z przyjemnością przypominają sobie swe dawne uczynki i z prawdziwym zadowoleniem wykonują prace bieżące. Za moim pośrednictwem znajdują łaskę u bogów, dzięki mnie zasługują na miłość przyjaciół, na cześć w ojczyźnie. Kiedy zaś na-

⁹ *Ibidem*, s. 314.

¹⁰ *Ibidem*.

¹¹ D. Wolfsdorf nazywa „ten zestaw przyjemności przyjemnościami obywatelskimi” („this set of pleasures as *civic pleasures*”. *Pleasure in Ancient Greek Philosophy*, Cambridge 2013, s. 11), ponieważ – jego zdaniem – przyczyniają się one do dobrobytu społeczeństwa, biorąc swój początek w działaniach o charakterze obywatelskim.

¹² D. Wolfsdorf (*Hesiod, Prodicus...*, s. 8) zauważa ponadto, iż droga cnoty, jaką podąża obywatel, niesie ze sobą uznanie społeczne: „The path of badness is replete with, so to speak, lower sensual pleasures, while the fruits of civic virtue above all include social recognition”, zwłaszcza zaś podkreśla „zgodność” przypowieści Prodikosa tak z etycznospołecznymi zainteresowaniami intelektualistów tamtej epoki, jak i osobistymi celami sofisty (s. 7): „Prodicus’ allegorization of Hesiod’s metaphor of the two paths accords with the ethical-political concerns of his age as well as serving his professional interests”.

¹³ *Die Fragmente der Vorsokratiker*, s. 316; całą opowieść zachował Ksenofont w swoich *Wspomnieniach o Sokratesie (Memorabilia, 2.1.33–34: analizowany passus)*.

dejdzie przeznaczony losem kres życia, nie leżą w grobie zapomniani i pozbawieni honorów, ale po wieczne czasy p a m i ę ć ich kwitnie w pochwalnych hymnach. Jeśli więc Heraklesie, potomku znakomych rodziców, niezłomnie wytrwasz w takich trudach, zdobędziesz w nagrodę doskonałą pod każdym względem szczęśliwość¹⁴.

Jest tenże passus jednocześnie puentą wypowiedzi Cnoty, która gloryfikuje drogę, jaką Herakles na kolejnym etapie swojego życia – w Jej przekonaniu – winien obrać i konsekwentnie nią podążać¹⁵. Ale nie tylko on, wszak radość, zadowolenie, przyjemności, które zapewnia droga Cnoty, dotyczą wszystkich jej miłośników (B 2, 89: τοῖς ἐμοῖς φίλοις)¹⁶: szlachetni i łakomi pochwały młodzieńcy znajdują ją u starszych (οἱ νέοι τοῖς τῶν πρεσβυτέρων ἐπαίνοις χαίρουσιν), ci z kolei słusznie chlubią się oznakami czci okazywanymi im przez ludzi młodych (γεραίτεροι ταῖς τῶν νέων τιμαῖς ἀγάλλονται), co bez wątpienia mobilizuje ich do dalszej pracy i wykonywania jak najlepiej codziennych obowiązków. Skąd bierze się u nich taka chęć do aktywnego życia? Odpowiedź jest niezwykle prosta, zrozumiała dla każdego, kto takie zachowanie ludzi starszych dostrzega na co dzień i co doskonale tłumaczy nam psychologia. Czują się oni po prostu potrzebni, a szacunek, jakim otaczają ich młodzi, przywołuje na pamięć ich dawne dokonania (ἡδέως τῶν παλαιῶν πράξεων μὲ μνηνται – „z radością przypominają sobie dawne czyny”, przeł. K.N.), dlatego znajdują w sobie motywację do dalszej aktywności, dostrzegając w tym prawdziwą przyjemność (εὖ τὰς παρούσας ἴδονται πράττοντες – „z wielką przyjemnością wypełniają codzienne czynności”, przeł. K.N.), co – naszym zdaniem – w sposób niezbity dowodzi, iż konsekwentne podążanie drogą Cnoty (tj. bycie cnotliwym) w wieku dojrzałym jest znacznie łatwiejsze (ze względu na posiadaną wiedzę, mądrość życiową i doświadczenie) niż trzymanie się ścieżki Nieprawości¹⁷. Takie zachowanie przyjaciół Cnoty sprawia, że (1) „stają się mili bogom”, (2) „ko-

¹⁴ Przeł. L. Joachimowicz w: J. Gajda, *op.cit.*, s. 256, a także: Ksenofont, *op.cit.*, s. 81.

¹⁵ R. Bett (*Prodicus on the Choice of Heracles, Language, and Religion*, w: *Early Greek Ethics*, ed. by D. C. Wolfsdorf, Oxford 2020, s. 198–203) zdecydowanie przeciwstawia się opinii relatywizującej przesłanie opowieści Prodikosa, który, przedstawiając dwie drogi postępowania, miałby pozostawić ludziom wybór zależny od charakteru danej osoby – zgodnie z ogólnym poglądem sofistycznym, iż nie ma obiektywnych prawd moralnych, w oparciu o które każdy powinien prowadzić cnotliwe życie, bowiem to, czy należy dążyć do cnoty, zależy od tego, jaką osobą się jest.

¹⁶ *Die Fragmente der Vorsokratiker*, s. 316.

¹⁷ Cf. R. Mayhew, *op.cit.*, s. 220 ff.: „In the original Heracles-story [...] Virtue is in effect saying that in old age (if not in adulthood), the life of Virtue is much easier than that of Vice – that is, *becoming* virtuous is more difficult than becoming vicious, but *being* virtuous is easier than being vicious”.

chani przez przyjaciół” i (3) „otaczani czcią i szacunkiem w ojczyźnie” (φίλοι μὲν θεοῖς ὄντες, ἀγαπητοὶ δὲ φίλοις, τίμιοι δὲ πατρίσιν). Co więcej, kiedy ich życie dobiegnie kresu, nie pozostają zapomniani (ὅταν δὲ δὴ ἔλθῃ τὸ πεπρωμένον τέλος, οὐ μετὰ λήθης ἄτιμοι κείνται – „a kiedy już nadejdzie losowo wyznaczony kres [życia], nie spoczywają [w grobie] zapomniani i bez czci”, przeł. K.N.).

O jaką część tutaj chodzi, szybko wyjaśnia Cnota w kolejnym zdaniu, które z naszego punktu widzenia jest najistotniejsze: ἀλλὰ μετὰ μνήμης τὸν αἰ χρόνον ὑμνούμενοι θάλλουσι – „lecz dzięki pamięci po wsze czasy [przez całą wieczność] kwitną wysławiani w hymnach” (tłum. K.N.). W naszym przekonaniu dopiero dosłowne tłumaczenie tego zdania w pełni eksponuje sens i funkcję pojęcia μνήμη, które stanowi *conditio sine qua non* tego, co ma nastąpić dalej. Bowiem bez „zdolności pamiętania” nie mogłyby powstać wiersze sławiące miłośników Cnoty, komponowane przez poetów, którzy dobrze pamiętają ich czyny i dokonania, czyli to, co dzięki tej zdolności zapisane zostało w „magazynie” pamięci poetów – piewców dobrych i szlachetnych ludzi. Bardzo ważna jest tu składnia wyrażenia μετὰ μνήμης, ponieważ przyimek μετὰ w połączeniu z genetiwem przypisuje temu wyrażeniu podwójną rolę: po pierwsze, opiewanie w hymnach (ὑμνούμενοι) i długotrwałe (τὸν αἰ χρόνον) kwitnięcie (θάλλουσι) są tu czynnościami modalnymi, właśnie dzięki *mneme*, bez której nie byłyby one w ogóle możliwe (kwitną pod warunkiem funkcjonowania / wskutek / za pomocą władzy pamięci)¹⁸; po drugie, wysławianie musi przebiegać zgodnie z / według scenariusza, jaki wyznacza owa władza, czyli winno odnosić się do treści przez nią ujawnianych, wydobywanych z jej zasobów, z owego „magazynu” pamięci. Dlatego dobra kondycja „pamięci” staje się gwarancją ludzkiej nieśmiertelności, na którą słusznie zasługują naśladowcy Cnoty, niewolników zaś Nieprawości może spotkać tylko zapomnienie, co jednoznacznie sugeruje wyrażenie μετὰ λήθης („wskutek / z powodu zapomnienia”). Prodikos, zestawiając obok siebie dwa przeciwstawne pojęcia: „zapomnienie” i „pamięć”, λήθη ↔ μνήμη, tym mocniej uwydatnia znaczenie tego drugiego w swojej argumentacji, której celem jest przekonanie i pozyskanie nowych miłośników Cnoty. Trudno zatem się dziwić, że ostatecznie Herakles dokonuje właściwego wyboru¹⁹, przedkładając prawość nad życie w materialnym

¹⁸ Więcej o znaczeniach i funkcjach przyimka μετὰ w połączeniu z genetiwem – cf. F. Montanari, *The Brill Dictionary of Ancient Greek*, Leiden – Boston 2015, s. 1320: „*prep. with. gen.* [B]: with, modal (= *adv. or gerundive*), usu. with abstract concepts [...] analog. in agreement, in conformity, according to”.

¹⁹ Słusznie podkreśla S. L. Biesecker (*Rhetorical Discourse and the Constitution of the Subject: Prodicus' 'The Choice of Heracles', „Argumentation”, 5, 1991, s. 163*), iż wyboru

zbytku i rozkoszach cielesnych. Czyni tak przede wszystkim z powodu pragnienia, aby jego imię, nie tak jak imiona wielu innych pozbawionych czci, niezasługujących na sławę (ἄτιμοι), nie zostało zapomniane, lecz trwało po wieczne czasy w pamięci ludzi, wciąż opiewane (na różne sposoby: czy to w przekazie ustnym, czy w zapisanych wierszach) przez kolejne, niezliczone pokolenia. Aby jednak osiągnąć taką nagrodę, ów najwyższy stan szczęścia (τὴν μακαριστοτάτην εὐδαιμονίαν κεκτηῖσθαι), trzeba, jak Herakles²⁰, ponieść wiele trudu (τοιαῦτά σοι [...] ἔξῃστι διαπονησαμένῳ) i tym samym „sprowokować” μνήμη poetów do działania. Inaczej mówiąc, dopiero wtedy miłośnik Cnoty może sobie zasłużyć już za życia na cześć i szacunek, a tym bardziej po śmierci na wieczne upamiętnienie w pochwalnych hymnach.

Jeśli więc dobra „pamięć” (tzn. intelektualna „zdolność pamiętania”) pomaga starszym cieszyć się starością, w czym bez wątpienia swój udział mają młodszy, okazując należny starszym szacunek za ich „pamiętne”, dzielne (cnotliwe) zachowania i dokonania (przechowywane w magazynie pamięci), to zadaniem poetów jest taki depozyt pamięci pielęgnować, ocalić od zapomnienia, a najlepszym na to sposobem są: słowo pisane, pieśni, hymny oraz inne teksty literackie – jako trwałe formy upamiętnienia. To dzięki nim właśnie Herakles i naśladowcy Cnoty²¹ (oraz ich czyny) zyskują nieśmiertelność²²,

między dwiema skrajnymi propozycjami, jakie zadecydują o przyszłości Heraklesa, dokonuje on sam, stawiając się w tym sporze zarówno w roli słuchacza, jak i sędziego: „Within the form of argument, then, Heracles is constituted as both the audience and the judge, and must determine his own future by selecting one proposition over the other”.

²⁰ Obraz „umoralnionego” Heraklesa (jako *exemplum virtutis*) wraz z przypowieścią Prodikosa na stałe „zagościł” w greckiej wyobraźni, a wielu autorów w swoich naukach (np. Izokrates, Antystenes, jego uczeń Diogenes, Plutarch) znalazło w nim doskonały do naśladowania przykład – cf. L. Vayos, *Intertextuality as Irony: Heracles in Epic and in Sophocles*, „Greece & Rome”, 53, 2006, No. 1, s. 48. Więcej na temat „literackich” losów Heraklesa, w tym także paradygmatu obecnego w słynnej opowieści, znaleźć można w: G.K. Galinsky, *The Heracles Theme: The Adaptations of the Hero in Literature from Homer to the Twentieth Century*, Oxford 1972.

²¹ Jak pisze S. Kouloumentas (*Prodicus on the Rise of Civilization*, „Philosophie Antique. Problèmes, Renaissances, Usages”, 18, 2018, s. 139), końcowa wypowiedź Cnoty (Arete) nawiązuje do potencjalnej apoteozy jednostek wyjątkowych, ponieważ ci, którzy trzymają się Jej wskazówek, zyskują reputację wśród ludzi, a ich czyny opiewane są w hymnach i opowieściach. Dlatego, jak sugeruje Kouloumentas, „jest to pierwszy krok w stronę apoteozy („first step towards apotheosis”), gdyż ślady po bohaterach kultury stopniowo zanikają, a ich czyny stają się legendarne w miarę przekazywania ich z pokolenia na pokolenie i są rozpoznawane w różnych miejscach”.

²² Th. L. Pangle to, co Cnota oferuje Heraklesowi w kontekście czekającej go nagrody nazywa „złotym atutem” („golden trump”), tym bardziej wiarygodnym, bo – używając pięknej metafory – wyposażonym w skrzydła, które uniosą herosa ku nieśmiertelności (*The Socratic Way of Life: Xenophon’s “Memorabilia”*, Chicago–London 2018, s. 78): „Here is Virtue’s »golden trump«: by Her supremely honored association with divinity


stają się niezapomnianym, godnym naśladowania wzorem dla potomnych, udowadniając własnym życiem, iż dzielności można się nauczyć²³, skoro jej podstawą jest oparta na pamięci wiedza i towarzysząca jej praca. Tak rozumiana „pamięć” (1. zdolność pamiętania, 2. zapamiętane czyny, 3. sławiące je utwory literackie), jak się wydaje, stanowi dla Prodikosa solidny fundament prawidłowego (zgodnego z opartymi na cnocie normami etycznymi) rozwoju nie tylko każdego obywatela, członka społeczności polis, dla którego wzorem osobowym pozostaje Herakles²⁴, ale także całej zbiorowości: społeczeństwa i państwa.

Konkludując, dobra i wydajna pamięć pełni niezwykle ważną rolę w słynnej przypowieści Prodikosa o Heraklesie na rozstajnych drogach, pod koniec której pojawia się $\mu\eta\mu\eta$ przeciwstawiona „zapomnieniu” ($\lambda\eta\theta\eta$). Sofista z Keos wyraźnie daje do zrozumienia, iż tylko „zdolność pamiętania” gwarantuje wszystkim naśladowcom Cnoty, tak jak Heraklesowi, wieczną sławę i nieśmiertelność. Owo właśnie zestawienie „pamięci” z „zapomnieniem” jeszcze bardziej podkreśla pozytywne znaczenie tej pierwszej w dowodzeniu Prodikosa: warto być dobrym (cnotliwym) i zasłużyć sobie (swoimi uczynkami) na ludzką pamięć, i tę za życia (okazywaną np. przez młodszymi), i tę wieczną już po śmierci, uzewnętrznianą w różnych formach. Dlatego $\mu\eta\mu\eta$ w opowieści Prodikosa o Heraklesie należy rozumieć jako: 1. (intelektualną) zdolność pamiętania, 2. uwiecznione za jej pomocą czyny oraz 3. trwałe formy ich uczczenia i upamiętnienia (utwory literackie). Tak rozumiana korzystna „pamięć” znacząco może się przyczynić zarówno do integracji zbiorowej społeczności – wspólnoty dzielnych, cnotliwych obywateli, jak i zachowania – właśnie dzięki $\mu\eta\mu\eta$ – jej etnicznej (narodowej) tożsamości. Co więcej, naszym zdaniem, ten „pamięciowy” wymiar mitycznej historii Prodikosa o Heraklesie dostarcza kolejnego argumentu w debacie nad potrzebą odczytywania na nowo tradycyjnych opowieści – tematów

She offers Heracles, in return for his heroic labors and his honoring of Her, the consequently deserved award of wings for the flight into immortality—and the austerity of the promised immortality very much enhances its plausibility”. Jeszcze dalej idzie M. Anderson (*Immortality or Immortality?: An Argument for Virtue*, „Rhetorica: A Journal of the History of Rhetoric”, 37.2, 2019, s. 97–119), który za pomocą argumentu, określonego mianem „Immortal Repute” (*ibidem*, s. 99 *et passim*), interesująco dowodzi, że egoistyczne jednostki winny odrzucić niemoralność i zamiast tego kultywować cnotę, gdyż tylko cnotliwy człowiek może zdobyć „wieczną reputację”, która czyni życie naprawdę udanym i szczęśliwym („successful and supremely happy” – *ibidem*, s. 109).

²³ J. Gajda, *op.cit.*, s. 136 i 140.

²⁴ Cf. *ibidem*, s. 136, a także J. Gajda-Krynicka, *Prodikos z Keos*, w: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 8: *Pap-Sc*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2007, s. 496.

i toposów – greckiego dziedzictwa literackiego²⁵, które właśnie dzięki μνήμη – „pamięci” – i tej poetyckiej, i tej zbiorowej (πόλις) – z powodzeniem zostały wykorzystane w edukacyjnym przekazie nie tylko Prodikosa (i Ksenofonta jako przekaziciela), ale również i przede wszystkim w greckim dyskursie filozoficznym V wieku przed Chr. 

PROF. DR HAB. KRZYSZTOF NARECKI – kierownik Katedry Filologii Greckiej w Instytucie Literaturoznawstwa KUL. Wiceprzewodniczący Komitetu Nauk o Kulturze Antycznej PAN, członek Towarzystwa Naukowego KUL i Lubelskiego Towarzystwa Naukowego. Zainteresowania naukowe: filozoficzna literatura grecka, zwłaszcza terminologia (presokratycy, Arystoteles). Autor kilku książek i wielu artykułów.

PROF. DR. HABIL. KRZYSZTOF NARECKI – Head of the Department of Greek Studies at the Institute of Literary Studies at the John Paul II Catholic University of Lublin. Vice-chairman of the Committee on Ancient Culture of the Polish Academy of Sciences, member of the Learned Society of KUL and the Lublin Scientific Society. Research interests: Greek philosophical literature, especially terminology (Presocratics, Aristotle). Author of several books and many articles.

²⁵ Jak bowiem podkreśla M. Donato, *op.cit.*, s. 38: „Le modèle proposé par l’Héraclès de Prodicos – modèle apprécié, pour sa force pédagogique, par Xénophon, mais probablement aussi par Platon – s’inscrit dans une certaine relecture des histoires traditionnelles du patrimoine littéraire grec...”